

## PRZEDMOWA DO POLSKIEGO WYDANIA.

Komitet Wykonawczy Zrzeszeń Naukowej Organizacji Pracy w Polsce, przystępując w tym roku do wydawania książek z dziedziny organizacji, uznał za niezbędne wydanie w polskim tłumaczeniu książki „Waste in Industry” (Marnotrawstwo w Przemysle). Dzieło to, jako wynik zbiorowej pracy badawczej, dokonanej przez najwybitniejszych inżynierów amerykańskich z inżynierem Herbertem Hooverem na czele, niewątpliwie może być zaliczone do najlepszych prac inżynierskich z ostatnich czasów. Jest to djaгноza najważniejszych chorób, którym podlega przemysł — ten tak ważny organ wytwórczy nowoczesnych społeczeństw.

Jakkolwiek wskazane badania miały na celu wykrycie przyczyn strat i marnotrawstwa w przemyśle Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, jednak postawiona tu djaгноza dotyczy wszystkich krajów, gdyż większość ujawnionych chorób można spotkać wszędzie; różnice dają się zauważyć tylko w stopniu choroby, a nie w jej istocie. Wszystkie tedy przyczyny marnotrawstwa pracy ludzkiej, energii przyrody, materiału i czasu, przedstawione w tem dziele, istnieją również we wszystkich gałęziach polskiego przemysłu, a są tem groźniejsze, że przemysł nasz, dużo słabszy pod względem technicznym i finansowym w porównaniu z amerykańskim, obciążony jest jeszcze własnymi chorobami, których nie posiada przemysł amerykański.

Zapoznanie się z „Marnotrawstwem w Przemysle” naszych sfer wytwórczych, technicznych, prawodawczych i rządowych przyniesie niewątpliwie wielki pożytek, gdyż pobudzi do zastanowienia się nad sposobami uzdrowienia naszego życia gospodarczego i przyczyni się do zaniecha-

nia eksperymentów, niezgodnych z podstawowymi prawami ekonomicznymi.

Dzieło to ma szczególnie wielką wartość dlatego jeszcze, że nie ogranicza się do wskazania przyczyn marnotrawstwa, ale podaje również główne środki zaradcze. Wskazuje ono wielkie obowiązki, jakie ciążyą na wszystkich czynnikach, biorących udział w życiu gospodarczym. Każdy, kto przeczyta uważnie tę książkę, zrozumie, że przemysł i praca przemysłowa nie są dziedziną wyłącznie osobistych lub klasowych interesów, lecz wielkim polem pracy, należącym do całego narodu, które może dać wtedy tylko największy plon, gdy wszyscy pracujący na niem będą ożywieni poczuciem obywatelskim i poczuciem współpracy.

Komitet Wykonawczy sądzi, że „Marnotrawstwo w Przemysle” przyniesie pożytek zwłaszcza inżynierom polskim, którzy w pracy wytwórczej odgrywają tak ważną, bo kierowniczą rolę. W książce tej znajdują oni wielkie bogactwo myśli twórczych, a przede wszystkim pobudkę do zastosowania nowych, wielkich idei, zawartych w zasadach i metodach naukowej organizacji.

Wydając tę książkę, Komitet Wykonawczy ma nadzieję, że i u nas, wśród inżynierów i wytwórców, znajdują się ludzie dobrej woli, którzy zapoczątkują badania naszego przemysłu, w celu bezstronnej i ścisłej oceny jego niedomagań i wskazania środków naprawy. Podjęcie inicjatywy w tej sprawie będzie jednym z pierwszych zadań powstałego już Instytutu Organizacji.

Komitet Wykonawczy uważa za swój obowiązek wyrazić tu szczerze podziękowanie Amerykańskiej Radzie Inżynierskiej za bezinteresowne pozwolenie wydania tej książki po polsku, a zwłaszcza sekretarzowi wykonawczemu tejże Rady inżynierowi I. W. Wallace'owi, który wielokrotnie już okazał nam wielką życzliwość i pomoc przy zapoczątkowaniu naszych prac. Wielką dla nas zachętą i zaszczytem jest życzliwość, okazana nam również przez inżyniera Herberta Hoovera, którego imię każdy Polak będzie zawsze wspominał z wdzięcznością za jego pomoc ofiarom wojny.

Oddając czytelnikom tę piątą książkę naszego wydawnictwa, Komitet Wykonawczy uważa za swój szczegól-

ny obowiązek złożyć tu podziękowanie Centralnej Radzie Cukrowniczej, Zarządowi Elektrowni Łódzkiej, Zarządowi Funduszu im. Piotra Drzewieckiego i Zarządowi Gazowni Warszawskiej za udzielenie wydatnej pomocy materialnej oraz wszystkim współpracownikom, którzy nie szczędzili trudów przy opracowaniu tego wydawnictwa.

*Prof. K. Adamiecki,*  
*Przewodniczący Komitetu Wykonawczego*  
*Zrzeszeń Naukowej Organizacji w Polsce.*

Warszawa, grudzień 1925 r.

